

Bp Ignacy Dec

W obronie słusznego prawa i porządku publicznego

Leżajsk, 25 lipca 2018 r.

Homilia wygłoszona w Bazylice Zwiastowania NMP z okazji dorocznego Święta Policji

Wstęp

Czcigodny Ojciec Sylwestrze, gwardianie leżajskiego klasztoru, kustoszu, Leżajskiego Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia i proboszczu tutejszej parafii p.w. Zwiastowania NMP,

Czcigodni bracia kapłani: księżę Jacku i księżę Dariuszu,

Wielebne siostry zakonne,

Szanowny panie inspektorze Zbigniewie, pierwszy zastępca komendanta Policji w województwie podkarpackim,

Szanowny panie podinspektorze, komendancie Policji Powiatowej w Leżajsku

Wszyscy szanowni: panie i panowie policjanci

Szanowni, cywilni pracownicy placówek policyjnych

Szanowny panie starosto powiatu leżajskiego,

Szanownie panie burmistrzu Leżajska

Szanowni przedstawiciele innych instytucji życia publicznego, powitani na początku przez ojca kustosza,

Drodzy pielgrzymi i turyści, bracia i siostry, obecni w Bazylice

Od wielu już lat w drugiej połowie lipca, obchodzone jest święto Policji. Święto to nawiązuje do daty 24 lipca 1919 roku, kiedy to Sejm Drugiej Rzeczypospolitej podjął uchwałę o powołaniu do istnienia Policji Państwowej. W tym roku mija zatem 99. rocznica powołania do istnienia tej formacji państwowej, której na imię Policja. W roku stulecia odzyskania naszej narodowej niepodległości, Policja Leżajska wybrała na obchód swojego święta dzień 25 lipca, kiedy Kościół obchodzi święto św. Jakuba Apostoła i wspomina także św. Krzysztofa, patrona kierowców i ludzi podróżujących. Św. Jakub Starszy jako pierwszy z grona dwunastu Apostołów, bo już w 44 roku po narodzeniu Chrystusa, oddał w Jerozolimie za swego Mistrza swoje życie. W jego święto czytamy w naszych świątyniach fragment Ewangelii o matce Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, która dla swoich synów chciała wyprosić u Jezusa, wysokie stanowiska w Jego królestwie. Pozostali Apostołowie bardzo się na to oburzyli, a Jezus wykorzystał tę sytuację, by powiedzieć, jak w Jego ziemskim

królestwie można stać się wielkim i pierwszym. Spójrzmy w perspektywie tej Ewangelii na powołanie i pracę policjanta.

1. Wielkość i pierwszeństwo przez służbę

Przypomnijmy słowa jakie Jezus wypowiedział w reakcji na prośbę matki synów Zebedeuszowych: „Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym. Na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mt 20,25-28). A więc stajemy się wielcy nie przez władzę, jaką mamy, nie przez stanowiska jakie piastujemy, nie przez pensję, jaką co miesiąc pobieramy, nie przez oszczędności, jakie posiadamy na kontach, nawet nie przez wiedzę i tytuły naukowe jakie posiadamy, ale przez służbę drugim. Wielcy i pierwsi jesteśmy, jeśli służymy drugim, jeśli dla nich żyjemy, jeśli zabiegamy o ich dobro. Św. Jakub Apostoł głosił Ewangelię w Jerozolimie i służył ludziom głoszącym prawdę i pomagając biednym. Św. Krzysztof obdarzony niezwykłą tężyzną fizyczną, przenosił przez rwącą rzekę ludzi na swoich ramionach. Służył więc ludziom w potrzebie. Zasada Pana Jezusa o stawianiu się wielkim przez służbę dotyczy wszystkich ludzi, wszystkich nas, także policjantów. Prawdziwy, dobry, rzetelny policjant zdobywa swoją wielkość, staje się wielki i godny pochwały i uznania, jeśli służy drugim: jeśli służy: żonie, dzieciom, rodzicom, jeśli służy społeczeństwu, narodowi i Kościołowi, jeśli ochrania słabszych i służy dobru wspólnemu lokalnych, regionalnych i narodowej społeczności.

Drodzy bracia i siostry, zwróćmy uwagę na charakterystyczne cechy pracy, służby policjanta.

2. Charakterystyczne cechy pracy policjanta

a) Powołanie policjanta służbą

Zawód, powołanie policjanta, podobnie jak zawód żołnierza, kolejarza, lekarza nazywany jest służbą. Mówimy: służba wojskowa, służba – straż miejska, służba zdrowia, służba na kolei, służby ochroniarskie, służby mundurowe. Na służbie się nie śpi, na służbie się czuwa, by nas ktoś nie zaatakował, nie okradł, zniemacka nie napadł. Służbę pełnią kolejarze, gdy prowadzą pociągi, gdy je odprawiają na stacjach kolejowych, gdy kierują sygnalizacją świetlną. Służbę pełnią nawigatorzy na lotniskach, lekarze dyżurni w szpitalach. Służbę pełnią wartownicy i ochroniarze. Na służbie jest także policjant. Komu służy?; kogo

broni? Służy i broni nie tylko władzy państwowej, ale służy dobru wspólnemu regionalnej społeczności. Jest stróżem ładu i porządku społecznego. Stoi na straży prawa, które reguluje życie społeczne. Stoi na straży dobra osobistego i społecznego, narodowego. Policja poskramia piratów drogowych, którzy stwarzają zagrożenie dla bezpiecznej jazdy, czasem dla życia. Policjant zapewnia nam bezpieczeństwo. Gdy widzimy wóz policyjny, czujemy się pewniejsi, bardziej bezpieczni. Służba policji to służba bardzo potrzebna, bowiem w każdym społeczeństwie jest tzw. margines społeczny, są ludzie, którzy atakują, którzy stwarzają zagrożenie dla drugich, którzy naruszają porządek społeczny, wzniesają awantury, szkodzą drugim. Są nam wtedy potrzebni obrońcy, wspomóżyciele, którzy swoim działaniem potrafią przywrócić spokój i ład społeczny. .

b) Służba policjanta służbą trudną i niebezpieczną

Wiemy dobrze, że praca policjanta jest służbą trudną i niebezpieczną. Policjant bowiem ma nierzadko styczność z ludźmi z marginesu społecznego, z rozbójnikami, bandytami, złodziejami, z ludźmi, którzy wchodzą w konflikt z prawem, którzy są zagrożeniem dla spokojnych, uczciwych obywateli. Jakże często policjanci pacyfikują burdy, bijatyki uliczne, bójkę pseudokibiców na stadionach. Są przy wypadkach drogowych, katastrofach kolejowych i samolotowych. Gonią złodziei, przestępców. Niekiedy na służbie bywają ranni, a nawet czasem giną, gdy usiłują poskromić oprawców, bandytów, napastników. Raz po raz słyszymy o takich przypadkach, gdy policjanci na służbie tracą zdrowie, gdy nawet stają się kalekami do końca życia.

Wiemy z doświadczenia, że łatwiej się żyje z ludźmi, którzy zachowują prawo, którzy zachowują Boże przykazania i słuszne prawo cywilne, państwowe. Do policji należą działania wobec ludzi, którzy wchodzą w konflikt z prawem i z dobrem społecznym. Nie zapominajmy jednak, że policjanci służą także ludziom uczciwym, którzy są w potrzebie, którym potrzebna jest pomoc, którzy szukają drogi, jakiejś instytucji.

Kiedyś na antenie polskiego radia wypowiadał się pan, który nie z własnej winy nie zdążył na ostatni autobus do swojej miejscowości. Ośmielił się zwrócić o pomoc do miejscowej policji. Ci się okazali wspaniali. Nie tylko z nim spokojnie porozmawiali, ale go bezinteresownie podwieźli kilkanaście kilometrów do celu podróży. Człowiek ten zapamiętał na całe życie ten gest dobroci i opowiadał o nim innym.

3. Chlubne karty polskiej policji

Drodzy bracia i siostry, przy święcie policji trzeba także przypomnieć to, że nasza polska policja ma piękne karty w naszej narodowej historii. W roku stulecia odzyskania

naszej niepodległości przypomnijmy, że policja złożyła wiele w dani na ołtarzu Ojczyzny. Około trzynaście tysięcy policjantów zginęło na Wschodzie od 17 września 1939 roku. Wielu zostało rozstrzelanych w Katyniu. Zginęli dlatego, że byli Polakami, że byli katolikami, że służyli narodowi. Drodzy panowie, tej ofiary, jaką na ołtarzu Ojczyzny złożyli wasi poprzednicy, nikt wam nie zapomni. To chluba, że wśród wielu męczenników, którzy oddali życie za wolność Ojczyzny, także za wolność Kościoła, są również policjanci. Trudną służbę miała wasza formacja, gdy trzeba było służyć władzy komunistycznej, władzy, która niekiedy występowała przeciwko Narodowi i Kościołowi, ale i wtedy wśród milicji znajdowaliśmy uczciwych stróżów dobra wspólnego, dobra obywateli. Nosimy w pamięci tych, którzy kierowali się prawym sumieniem, a nie ulegali do końca narzucanej, obłądnej ideologii. Cieszymy się, że w ostatnich latach, po transformacji ustrojowej w naszym kraju, tak wyraźnie wzrósł prestiż policji, że policjant przestał być wrogiem przeciętnego obywatela, ale stał się jego obrońcą, że zapewnia mu poczucie bezpieczeństwa. Chroniliście Ojca św. gdy przyjeżdżał do Polski. Ochraniacie przed znieważaniem wybitne osobistości z życia publicznego, państwowego. Zabezpieczacie trasy w czasie procesji Bożego Ciała, w czasie ulicznych nabożeństw Drogi Krzyżowej w miastach i w czasie innych uroczystości kościelnych i państwowych. Konwojujecie przez ruchliwe, zatłoczone ulice i drogi osobistości państwowe i kościelne. Jesteście do dyspozycji niemal na każde zawołanie. Uświetniacie swoimi orkiestrami uroczystości państwowe i kościelne.

Zakończenie

Drodzy bracia policjanci, dziękujemy dzisiaj w tej przepięknej Bazylice Leżajskiej, wraz z wami, Panu Bogu za was, za waszą posługę w narodzie i w społeczeństwie. Dziękujemy także wam za waszą trudną służbę dla zachowania ładu i dobra społecznego. My, kierowcy, dziękujemy za wszelkie pouczenia przy drogowej kontroli. Wiemy, że Anioł Stróż, św. Krzysztof ochraniają nas w ramach zachowywanych przepisów ruchu drogowego. Niektórzy mówią, że gdy łamiemy przepisy, gdy np. przekraczamy o wiele dozwoloną prędkość, to Anioł Stróż znika z naszego ramienia i nas zostawia samym sobie.

Drodzy bracia policjanci, wraz z wami modlimy się także o Boże błogosławieństwo dla was, dla waszych rodzin, waszych dzieci, wnuków, przyjaciół. Wypraszamy także Boże błogosławieństwo i opiekę waszego patrona, św. Michała Archaniola, na dalszy etap waszej służby. Modlimy się, abyście zawsze cali i zdrowi wracali z każdej służby, z każdej akcji, abyście w zdrowiu, w bezpieczeństwie i w obfitym Bożym błogosławieństwie służyli nadal owocnie Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Amen.